

Była pierwszą prywatną strażą w kraju

data aktualizacji: 2023.07.27 autor:



- Było tak, że syrena wyla w kilku miejscach, a straż nie wyjeżdżała do pożaru, nie spełniała swojego zadania i mąż, wielki miłośnik straży powiedział, że tak nie może być - wspomina pani Elżbieta Bogusiewicz. Tak, przed ponad 30 laty powstała, jedyna wówczas w Polsce prywatna straż pożarna. (Fot. Joanna Młynarczyk)

Ochotnicza Straż Pożarna Puszcza Mariańska z siedzibą w Bartnikach świętuje w tym roku 30-lecie istnienia. Jednostkę założyli na własnym podwórku państwo Sylwester i Elżbieta Bogusiewiczowie (na zdj.).

Małżonkowie na własnej posesji przy ul. Miodowej 214 wybudowali strażnicę, za własne oszczędności, kupili samochód i potrzebny sprzęt.

Sylwester Bogusiewicz opowiada: - Samochody - stary zostały kupione z wojska i przerobione na wozy strażackie. - Prowadziłam sklep spożywczo-przemysłowy w Bartnikach i cały czas trwałam przy mężu. Gdy wybuchał pożar, zamykałam sklep i razem jechaliśmy do akcji - przywołuje wspomnienia pani Elżbieta.

Tak małżonkowie, razem z trójką synów, wspólnie prowadzili prywatną jednostkę. Dopiero z czasem zaczęli dołączać do nich ochotnicy - sąsiedzi, znajomi i nieznajomi. W ciągu niedługiego czasu jednostka urosła do 15 osób.

Ponieważ sprzęt zużywał się i potrzeby rosły, małżonkowie postanowili zarejestrować jednostkę. Udało się to w 1996 roku, mimo że powstała ona trzy lata wcześniej.

Obecnie OSP Puszcza Mariańska z siedzibą w Bartnikach liczy 36 strażaków. Na ich czele stoi

Danuta Banaszkiewicz. Jak wspomina, mieszkała naprzeciwko strażnicy, zaprzyjaźniła się z panią Elą i jej mężem, widziała jak strażacy wyjeżdżają do akcji.

- Zaczęłam przychodzić do strażnicy bardzo często, aż wsiąkłam - opowiada. - Pani Ela zakupiła dla mnie mundur, odbyłam szkolenie i jestem - opowiada Danuta Banaszkiewicz.

- Na stanowisku prezesa radzi sobie bardzo dobrze - podkreślają małżonkowie Bogusiewicz. - Danusia jest stanowcza i wymagająca - chwali panią prezes.

- Już 27 lat jestem związana ze strażą i nie wyobrażam sobie inaczej - przyznaje Danuta Banaszkiewicz. - To cały czas jest praca społeczna.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/42444-byla-pierwsza-prywatna-straza-w-kraju>